Ner 143

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 4 Grudnia v. s. 1825 roku.

NIEMCY.

Frankfort d. 29 listopada.
(z Monitora Warszawskiego).

Król Jmć Bawarski raczył dnia 11 listopada uwolnić od obowiązków Barona *Asbeck*, jeneralnego Kommisarza, Prezesa Rejencyi niższego Menu i pierwszego Kuratora Uniwersytetu Würzburskiego, a na wakujące mieysce Dyrektora Izby administracyyney cyrkułu niższego Menu, wezwał Karola *Günther*, dotychczasowego Dyrektora Rejencyi i nadzwyczaynego Kommissarza ministeryalnego przy Uniwersytecie w Landshut.

Ponieważ edykt konstytucyyny o wolności druku i handlu księgarskiego, w parag. 2 stanowi cenzurę tylko dla gazet politycznych, tudzież innych pism peryodycznych, polityce lub statystyce poświęconych, J. K. M. przeto raczył znieść cenzurę w r. 1823 ustanowioną dla pism peryodycznych nie przeznaczonych przedmiotom politycznym, spodziewając się, iż wydawcy tychże pism sami potrafią się zachować w granicach przyzwoitey wolności, będąc mimo tego odpowiedzialnymi.

Z Norymbergi donoszą pod dniem 21 listopada: z Kolumbii i Brezylii coraz więcey zamawiają płótna z południowych Niemiec, tak w sztukach, jako też już w gotowych koszulach, co szczególniey jest ważnem przy zniżonych cenach zboża.

Piszą z nad Mozeli pod dniem 17 listopada co następuje: W całym teraźnieyszym wieku nie wydarzyło się to, co w tey jesieni, aby wszystkie przedaże wina i zyski tak częsty i szybki obieg odprawiły, a za nim spostrzeżono, że wszystkie mieysca zostały wypróżnione. Można się założyć, iż przeszło $\frac{3}{4}$ teraźnieyszego winobrania są sprzedane. Kupują jeszcze ciągle, a szczupłe zapasy wszelkich win sprzedano przy tey okoliczności za dobrą cenę.

Od brzegów Menu dnia 25 listopada.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Duchowieństwo katolickie w parafiach Noerdlingen Hertheim, ogłosiło d. 4 t. m. publicznie następujące podziękowanie: „Nasi protestańscy współchrześcianie, dali nam w dniu dzisieyszym publiczny i wyraźny dowod przyjaznego szacunku, zostawiwszy nam jednomyślnie kościoł swóy pod względnemi warunkami na odbywanie służby Bożey podług obrządku katolickiego. Składając ninieyszemu magistratowi protestanckiemu, duchowieństwu i wszystkim protestanckim obywatelom miasta Noerdlingen publiczne podziękowanie, za ten wieczny pomnik ich religiyney tolerancyi i współchrześciańskiey wspaniałomyślności, i zobowiązując się do wdzięcznych przyjacielskich uczuć i sąsiedzkiego postępowania względem protestanckich współchrześcian, nie wątpimy na chwilę, że katolicy współbracia, przykładem miasta Noerdlingen powodowani, w podobney tolerancyi i w czynach podobnych wytrwają, i takim samym szacunkiem wywzajemniać się będą."

WŁOCHY.

Rzym dnia 13 listopada.
(z Gazety Warszawskiey).

Niedawno panowała znowu niepewność o prawdziwym stanie zdrowia Oyca ś. Nie można i teraz dokładnie o tém donieść, ile że Oyciec ś. ze wszystkich otaczających go lekarzy, słucha jednego tylko chirurga *Todini*, który podczas ostatniego *Conclave* był jednym ze trzech chirurgów, wyznaczonych do odbywania służby w témże *Conclave*, i odtąd zjednawszy sobie nieograniczone zaufanie u Oyca ś., jest jedynym przybocznym jego lekarzem.

— *Dnia 16.* —
(z Monitora Warszawskiego.)

Diario donosi o przybyciu do Rzymu margrabiego *Laval-Montmorency*, brata Ambassadora Francyi przy Stolicy apostolskiey.

Dnia 12 listopada Pan Stratford Caning przybył z Lauzanny do Rzymu, i dnia 15 udał się w dalszą drogę do Neapolu, gdzie według *Diario di Roma*, wsiądzie na fregarę *Tetis* i uda się do Konstantynopola.

Nawracania pomyślnym skutkiem uwieńczone zostały, osobliwie w tuteyszém hospitium pielgrzymów, w którém przeszło 150 pielgrzymów w r. b. do religii katolickiey przeszło. Czyli w tèm miał jakowy udział, znany, teraz tu bawiący, Klemens *Brentano* niewiadomo; jednak pewna, że tenże nie tylko pokazuje się jako gorliwy około nawracania, ale nawet na listach do siebie adressowanych, ma tytuł „Członka Propagandy" Pomiędzy nawróconemi wielu jest żydów, liczba ich jednak nie jest tak znaczną, jakby się spodziewać należało po środkach, przeciw temu ludowi przedsięwziętych. Założenie Państwa żydowskiego w północney Ameryce przez P. *Noah* projektowane, powszechną tu obudza ciekawość, co jest naturalnym skutkiem postanowień, tyczących się tego ludu.

Od granic włoskich dnia 17 listopada.
(z Gazety Warszawskiey).

List z *Genui* pod d. 6 b. m. wyraża: „Kilku oficerów i podoficerów z eskadry, którey polecono wyprawę przeciw *Trypolu*, otrzymało od Króla Jmci nagrody. Dowódca jey, kawaler *Sivori*, dostał 1500 lirów pensyi roczney, a porucznik *Mamelli* order ś: *Łazarza* i 1000 lirów pensyi. Słychać, iż eskadra północno-amerykańska ma strzelać do *Tunis*, z powodu, iż korsarze tunetańscy rozbijali okręty amerykańskie."

— *Dnia 18.* —

Wnocy z dnia 27 na 28 z. m. wielkie śniegi spadły w *S. Marino*, *S. Angelo*, i przyległych okolicach. Poprzedził mocny wicher, który wiele drzew wyrwał lub obalił, i polom uszkodził.

ANGLIA.

Londyn d. 22 listopada.
(z Gazety Warszawskiey).

Po obrzędzie instalacyi nowego lorda prezydenta tuteyszey stolicy, nastąpił w przepyszney sali *Guildhall*, bankiet na dwa tysiące osób, na którym znaydował się Xiążę *Sussex*, brat Królewski, niektórzy Ministrowie Króla Jmci, posłowie

zagraniczni niderlandzki i portugalski, i osoby nayznakomitsze z miasta *Londynu*. Sala była pełna dam, bogato ubranych. Chcąc dać wyobrażenie tey uczty, przytoczyć tu należy wyszczególnienie potraw, zastawionych na pięciu oddzielnych stołach: 380 waz zupy żółwiowey, 200 waz ponczu, 90 sztuk drobiu rozmaitego, 25 indyków pieczonych, 40 gotowanych w sosie z ostryg, 45 półmisków zwierzyny, 100 półmisków bażantów i kuropatw, 50 szynek marynowanych, 36 pasztetów z gołębi, 18 pasztetów francuzkich, 42 tortów, 72 ciast sabaudzkich, nie licząc mięsiwa grubego we wszelkim gatunku. Wety odpowiadały tey całey wystawności, i samych ananasów było 140 funtów. W zaproszeniach nie powodowano się duchem stronnictwa: Xiąże *Sussex* rozmawiał z Hrabią *Liverpool*, Pan *Brougham* pił z Panem *Peel*. Wszystkie dawne urazy i przypomnienia utopiono w winie. Xiąże *Sussex* mówił tylko o przywiązaniu jego całey dostoyney rodziny do ludu angielskiego.

Pan *Serater*, poseł Buenos-Ayreski, przybył do *Falmouth*, gdzie kilka dni zabawi, a potem uda się do *Londynu*.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*.)

Donoszą z Kalkutty pod d. 2 lipca, że Munipoore, stolica prowincyi Kapay przez woysko angielskie, bez naymnieyszego oporu jest wzięta.

Z Siera Leone doszły wiadomości do d. 25 września: iż wielkorządca, jenerał *Turner*, udał się z małym orszakiem na wyspę Plantain i zawarł z naczelnikiem tamteyszym umowę, przez którą część wyspy Jork, Anglii jest odstąpiona, a natomiast Anglia mieszkańcom przeciw pokoleniom nieprzyjacielskim, w głębi wyspy zamieszkałym, obronę przyobiecała. Po zawartey umowie oddali Anglicy zabraną pierwey wyspę Plantain. Powodem do tey umowy była woyna między obydwoma głównemi pokoleniami wszczęta, która handel niewolnikami wielce ułatwiała.

Tegoroczney wiosny założony został w części wschodniey Londynu instytut, w którym młodzi ludzie, poświęcający się stanowi kupieckiemu, wolne godziny wieczorne z pożytkiem umysłowego wykształcenia przepędzić mogą. Podobny instytut zaprowadzony będzie w części zachodniey miasta, również przez młodych kupców, którzy dla ustalenia go, do wielu znakomitych i majętnych kupców i bankierów po pomoc się udali i wsposób nayprzyjaznieyszy mają takową przyrzeczoną.

(*z Monitora Warszawskiego*).

Pomiędzy osobami które się udały do królewskiego jałmużnika, aby otrzymały na Boże Narodzenie udział z dobroczynności Monarchy, znayduje się stara słabowita 82letnia kobieta, siostrzenica sławnego jenerała *Wolfa*.

Według doniesień z Limy z dnia 15 lipca, jenerał Rodil, sławny dzielną i uporną obroną twierdzy Callao, przeciw całey połączoney lądowey i morskiey sile Peru i Kolumbii, przywiedziony wreszcie do ostateczności, uyrzał się zmuszonym podadź warunki kapitulacyi i pisać w tym celu do jenerała dowodzącego blokadą: „*Callao dnia 27 czerwca 1825*: Osada w Callao ma zamiar kapitulować z dowódcą woysk kolumbiyskich i peruwiańskich, pod warunkiem, jeśli jey wolno będzie wyyść z honorami woyskowemi, i własność swoję tak w gotowiznie, jako też w rzeczach zatrzymać; nadto aby jey wolność osobista zaręczona była, i jak nayspiesznieysze przewiezienie do Europy; pod temi warunkami jenerał *Rodil*, dowódca osady ze strony króleskiey, na wydanie twierdzy zezwala. (podp.) *Rodil*.“

Propozycye te posłane zostały natychmiast jenerałowi *Sucre*, stojącemu na czele znakomitego oddziału woysk kolumbiyskich w Potosi w wyższem Peru; po niejakiem wahaniu się zostały przez niego odrzucone, z powodu, jak słychać, iż twierdza i tak poddadź się musi wkrótce dla barku żywności i chorób pomiędzy osadą. Jednakże późniey nieco miały bydź nanowo rozpoczęte układy między jenerałem *Rodil* a półkownikiem *Alvarez*.

Gazeta wychodząca w Barbados donosi, że Hawana jest blokowaną przez 22 francuzkie wojenne statki, (pomiędzy któremi znayduje się 5 liniowych okrętów.)

Rząd z Buenos-Ayres przesłał kongressowi notę dotyczącą się kongressu generalnego w Panama. Ta nota oznaymuje, iż zaymie się zaprowadzeniem zwierzchności, mającey czuwać nad wszystkiemi stanami Ameryki połudnowiey, dla kierowania niemi w tém, co się tycze ich polityki zewnętrzney, i dla zagodzenia kłótni, któreby między niemi powstać mogły. Rząd czyni uwagę, że mu już podobny plan proponowano, na który niechciał zezwolić: przydaje, że jego mniemanie w tym względzie nie zmieniło się wcale. Nota kończy się oświadczeniem, iż rząd życzy sobie zachować z innemi krajami przyjacielskie stosunki, i w tym celu podaje kongressowi projekt do prawa, któryby upoważnił władzę wykonawczą: 1) do zawarcia z innemi stanami Ameryki traktatów odpornych dla utrzymania ich niepodległości i traktatów handlowych; 2) do wysłania na kongress generalny pełnomocnych ministrów, aby dopełnić celu zamierzonego projektem do prawa.

FRANCYA.

Paryż dnia 23 listopada

(*z Gazety Warszawskiey*).

Jeden z Dzienników tuteyszych umieścił list Xiążęcia *Aumont*, donoszący, iż przełożył Królowi Jmci prośbę, podaną przed kilku miesiącami od wielu kupców, aby handel zagraniczny doznał ułatwienia przez zawarcie traktatów handlowych, gdzie tego potrzeba, i przez utrzymywanie ajentów, chociażby tylko dla interessów handlowych.

Dowiadujemy się (pisze Dziennik *Biała Chorągiew*), że ministrowie angielscy, chcąc namówić Xięcia *Kumberland*, brata królewskiego, bawiącego teraz w *Londynie* od powrotu swojego z Francyi, azeby obrał sobie mieszkanie w *Hannowerze* z całą rodziną swoją. Od wielu lat Xiąże ten mieszkał w *Berlinie*, gdzie pojął za żonę Xiężniczkę *Solms*. Jego nieprzerwany i długi pobyt w krajach obcych nie podobał się mocno anglikom; i można było postrzegać to w czasie ostatniego posiedzenia Parlamentu, na którém różne pociski wymierzone zostały przeciwko temu Xięciu z powodu powiększenia pensyi dla niego, żądaney ze strony rządu. Zapewniają, że Hrabia *Münster* ma zlecenie zachęcić Xięcia *Kumberland* do obrania sobie w *Hannowerze* stałego pobytu. Pan *Münster* jest Ministrem sekretarzem Stanu Króla angielskiego do spraw Hannowerskich.

— *Dnia* 24. —

Król Jmć przewodniczył wczora na Radzie Ministrów, na którey był także *Delfin*. Znaydowało się oraz kilku członków Rady handlowey.

Lord *Cochrane* przybył do *Boulogne*.

Przeszkoda w żegludze na morzu środziemném, pochodząca często z ciszy lub przeciwnych wiatrów, skłoniła kilku anglików do utworzenia towarzystwa, mającego używać statków parowych do ciągnienia okrętów kupieckich, aby handel z *Gibraltaru* do *Alexandryi* i innych portów, regularniey mógł się odbywać.

Dowódca morski grecki *Kanaris* przysłał Panu *Laisne de Villevesque* tabakierę, na dowód wdzięczności i szacunku. Tabakiera ta ma prosty napis: *Kanaris przyjacielowi greków Laisne de Villevesque*. Oprócz młodego *Kanarisa*, Jenerał *Roche* posłał tuteyszemu towarzystwu Przyjaciół greckich dwóch młodych greków, aby kosztem tegoż towarzystwa brali naukę. Jeden z nich ma lat 14 i służył już na okręcie oyca swego, admirała ipsaryyskiego *Apostoli*. Drugi, ma lat 12 i jest synem *Tsamadosa*, który poległ na wyspie

Sphacteria, nie daleko *Navarino*. Matka jego i siostra dostały się w niewolą turecką.

Donieśliśmy (pisze Dziennik *Gwiazda*), iż P. *Hudson-Lowe* jest mianowany wielkorządcą *Ceylanu*. Jedna tylko z gazet angielskich *the Star*, powątpiewała o tém mianowaniu; powtarzamy jednak, iż P. *Hudson-Lowe* jest przeznaczony na ten urząd. Ofiarowano mu naypierwiey wielkorządztwo w *Antigua*, a potém na *Malcie*, lecz wymówił się od ich przyjęcia. Zostawiono mu do woli urządzić sobie czas i sposób tey podróży; obrał więc drogę lądem przez *Wiedeń* i *Stambuł*. Pan *Hudson Lowe* jest dotąd członkiem klubu woyskowego w *Londynie*.

Weteran pisarzy dramatycznych P. *Dessoutaines* umarł w Paryżu, przeżywszy lat 92.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Zakończenie mowy Pana *de Broé* jest następujące: „Mości Panowie, macie sądzić nie szczególne przewinienie, lecz ducha tego szeregu artykułów. Nawykli do obrony wszystkich interessów towarzystwa, byliście świadkami w rozmaitych epokach nadużyć pism peryodycznych i niedostateczności zwyczaynego prawodawstwa w tym względzie, i naylepiey czuć możecie całą wagę wysokiey attrybucyi, oddającey w ręce wasze policyą dzienników. Na stopniu, do którego doszła we Francyi sztuka pisania, nie ma napadu, któregoby zręczny pisarz w ten sposób osłonić nie umiał, żeby uniknął kary poprawczey, a zrządził złe zamierzone. I cóż to będzie, jeżeli mając tysiąc codziennych czytelników, może dowoli przysposabiać, kierować i kazić ich umysły? tak jest, Mości Panowie, prawo rostropnie sobie postąpiło, powierzając wam moc, rozciągającą się daley niżeli wasza zwyczayna władza. Umieściło lekarstwo obok złego. Złe to jest wielkiem, gdy podkopuje samą podstawę budowy towarzyskiey; a na nieszczęście nie jestże to już zgorszeniem, żeśmy do was skargę zanieść musieli? niechay teraz wdają się w rozprawy, do tey rzeczy nienależące; niechay oparłszy się o kilka wyroków, których nagana lub pochwała do nas nie należy, opierają się także o złe, które się zasłaniało temi pozorami, niech odnowią sławny process, niech się uzbroją nayważnieyszemi przykładami: Można to uczynić i zapewne z talentem i z większą przyzwoitością od tey, z którą od trzech miesięcy postępował sobie oskarżony dziennik, lecz powtarzam raz jeszcze, nie należy to do sprawy. Czyliż zapomnimy, że ci poważni pisarze, ci dostoyni urzędnicy, których teraz cieni przywołuję, byli przedewszystkiem gorliwymi obrońcami Religii, że jedni żyjąc w wieku religiynym nie lękali się bezbożności, i nie walczyli z nią, drudzy w tych sławnych walkach nie bronili niewzruszoney podstawy wszystkich rzeczy. Czyliż zapomnimy nareszcie, że gdy zjawiły się te napady filozoficzne na religią, któregośmy wszystkich zakosztowali owoców, ciż sami urzędnicy naypierwsi stanęli na wyłomie i rozdarli zasłonę, którą się bezbożność pokrywała. Wzywacie ich imion! lecz jeżeli zapytacie się tych szlachetnych wspomnień, które w oczach naszych wiążą dawną magistraturę z nową, czyliż nie zobaczycie, że ich imiona was oskarżają? opieracie się na ich słowach, lecz przeciw sobie zwracacie ich zasady! wzywacie ich za sędziów, lecz oni potępili waszych nauczycieli!.. potępili ich, i sami wkrótce zginęli zgubnym uniesieni potokiem. Ach Mości Panowie, nie takich to ludzi, jak wy, słowami omamić można, nie tacy, to pomieszają ludzi i rzeczy. Powołani przez prawo do sądzenia, o tym zdradzieckim kierunku, który usiłują dadź opinii publiczney, zobaczycie dążność niebezpieczeństwa, bronić będziecie Religii Stanu, usuniecie próżne pozory, a tak okażecie, że Magistratura francuzka nie wyrzekła się szanownego swoich poprzednikow dziedzictwa.“

Kuryer francuzki donosi z Kartageny (w Hiszpanii), że przybyły z Gibraltaru nowy, królewsko-neapolitański okręt liniowy *Vesuvio*, o 84 armatach, zawijając do portu tamecznego zatonął, osada jednak ocaloną została.

Z powodu ostatnich zmian kursu papierów publicznych, dziennik *Etoile*, broniąc ministeryum, umieścił następujące uwagi: Powiększenie ilości złota i srebra musi koniecznie zrządzić zniżenie jego ceny, względem wszystkich innych towarów, i ten oczywisty skutek miało odkrycie kopalni amerykańskich w XVI i XVII wieku; tu doświadczenie przychodzi na pomoc rozumowaniu. Złoto i srebro, chociaż użyteczne, nie stanowią bogactw narodowych; jako towaru, użycie ich przystoi tylko zbytkowi; jako moneta są tylko środkiem zamiany, a w tém użyciu wartość swoję biorą jedynie z użyteczności swoiey jako towar. A tak widzimy że kredyt korzystnie je zastępuje, i gdyby te kruszce nie mogły były służyć do pożytecznego użycia lub do zbytku, nie byłyby za monetę wybrane. Cena kruszców zależy więc od ich konsumpcyi, i od ich obfitości, uważaney względnie innych towarów. Kray bogaty ma więcey zbytku, może więcey drogich kruszców konsumować; ich obfitość może także upowszechnić się konsumpcyą, a zniżenie ich ceny nie może bydź w bezpośrednim stosunku z powiększeniem się ich ilości. Im czynnieyszą staje się cyrkulacya, tém więcey potrzebuje monety złotey i srebrney, zwłaszcza w kraju, gdzie jest ograniczony kredyt publiczny, i tém więcey zmnieysza obfitość tych metallów w ich użyciu. Moneta potrzebna do cyrkulacyi krajowey, jest więc prawdziwą konsumpcyą złota i srebra; im więcey ich używa, tém więcey ta cyrkulacya towarzystwu kosztuje. Pod tym względem kredyt publiczny, jeżeli nie przewyższa cyrkulacyi papierowemi pieniędzmi i jeżeli tylko ścisłym potrzebom zadosyć czyni, jest prawdziwą oszczędnością.“

Paryż dnia 25 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Gazeta *Memorial Bordelais*, utrzymuje, że w *Madrycie* rozwiązaną została Junta radząca, a gazeta *Indicateur*, donosi, że Xiążę *Infantado*, ciągle układa się o wyprowadzenie woysk z mieysc warownych, i że względem tego miało się już odbyć kilka konferencyi. Gazeta zaś *Etoile* uważa te wiadomości za bezzasadne: ponieważ listy z *Madrytu* pod dniem 20 nic o tém nie wzmiankują.

D. 3. Włościanie okręgu *Thionville* postrzegli w lesie ciekawe zjawisko powietrzne: światły obłok ognisty przechodził przez horyzont z północy ku południowi, las zdawał się bydź w płomieniach, wkrótce potym nastąpiła największa ciemność.

Dnia 7 listopada, P. *Pons*, w znaku *Eridanus* postrzegł nowego kometę.

Gazeta *Journal des Debats* zawiera artykuł z *Berlina*, w którym jest rzecz o wielkiey liczbie woyska, utrzymywanego przez Prussy.

SZWAYCARYA.

— *Dnia 16 listopada.* —

(z *Monitora Warszawskiego*).

Dyrektoryat Szwaycaryi udzielił okolnikiem wydanym dnia 3 listopada, rządom kantonów notę Posła francuzkiego, datowaną w Berlinie dnia 23 października. Ta nota objaśnia wiele surowych środków, przedsięwziętych od niejakiego czasu w celu uprzątnienia włoczęgi, wymagając od podróżnych, rzemieślników i t. p. nietylko pasportów, lecz i zapewnienia wolnego powrotu, co wyrównywa dowodom rodopisu, o które Szwaycarya nadaremnie dotąd prosiła Francyi.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 25 listopada.

(z *Gazety Warszawskiey*)

Pan *Konink*, Minister spraw zagranicznych, będąc w *Amsterdamie*, na balu danym dla Dworu, kiedy naybardziey tańcowano, został ruszony paraliżem, i upadł. Zawieziono go natychmiast pojazdem dworskim do pałacu jego, a nazajutrz został powtórnie ruszony paraliżem, tak dalece, iż

życie jego było w naywiększem niebezpieczeństwie. Dziś jednak słychać, iż ma się nieco lepiey.

D a n i j a.

Kopenhaga dnia 14 listopada.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Przybyłe do królewskiey akademii sztuk, dzieła Thorwaldsena, składają się z ośmiu posągów i dziesięciu płaskorzeźb.

Na początku r. b. niektóre gazety doniosły, że wieśniacy w Iutlandyi znaleźli blachę złotą, którą uważano za przykrywkę puhara. Królewska Kommissya do przechowywania starożytności, po odebraniu jey do Muzeum, przekonała się iż to jest tylko *Brakteat* nadzwyczayny, otoczony ozdobami po bokach, większy od brakteatu Szeffera w Sztokolmie, 3 cale średnicy mający.

Wiadomości Rozmaite.

Gazeta wenecka umieściła z dzieła chinczyka nazwiskiem *Quang-Kouei-Ching*, obraz statystyczny tego ogromnego Państwa, którego ludność podana przez Pana *Makarthney*, do 333 milionów; wynosi tylko podług wspomnionego dzieła 146 milionów 180,000. Cały roczny dochod krajowy wynosi 620 milionów 455,000 franków, co jest blisko ⅔ części dochodu Francyi.

— W skutku zakładu pewnego Lorda admiralicyi angielskiey z trzema kowalami nad *Renem*, kowale ci zrobili 14000 podków we 36 godzinach; przegrali jednak zakład. Lord darował im wygrane pieniądze, lecz wziął ich do służby admiralicyi, i przeznaczył im znaczną płacę.

— Dnia 12 listopada, pokazało się tyle śledzi przy brzegu *Folkstone* w Anglii, iż statki rybackie 3 razy wypłynęły na ich połów, i zawsze mnóstwo ich do miasta sprowadziły.

— W *Dublinie* (w Irlandyi) powołano niedawno pewnego piekarza do policyi, i podług statutu *Wilhelma* skazano go na zapłacenie 5 szylingów kary pieniężney za to, iż w niedzielę chleb przedawał. Piekarz oświadczył, iż gdyby tego nie robił, musiałby zapłacić 20 szylingów kary pieniężney według prawa *Jerzego III*, które stanowi taką karę na każdego piekarza, któryby w jakimkolwiek czasie mając chleb w domu, nie chciał go przedawać. Policya dała mu tylko napomnienie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

---

3. Od Mińskiego Guberniialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie od obywatela Mikołaja Reuta do Skarbu należności 1665 rubli 21 kop. assygnacyynych, podług postanowienia teraźnieyszego nowembra dnia 10 wyszłego, przeznaczony na publiczną przedaż nieruchomy tego Reuta majątek, w Borysowskim powiécie położony, nazywający się Wołosiewicze, zawierający w sobie włościańskich dymow 3, w nich dusz męzkich 13, żeńskich 12, z ziemią uprawną, i sianożęciami; bydłem i zabudowaniem; jakowe dymy ocenione 1szy 400 rub., 2gi 600 rub., i 3ci 665 rub. 21 kop. ass.; azatem życzący kupić pomieniony majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy 22, 2gi 23 decembra teraźn. roku, a 3ci ostateczny od dnia wydrukowania w publicznych gazetach i w Kuryerze Litewskim ogłoszenia, które w gazetach w stolicach wychodzących później umieszczone będzie; za przybyciem zaś życzących okazane im będą w Rządzie inwentarz przedającego się majątku i warunki do targow. Dnia 20 nowembra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

Powytczyk Zieniewicz.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majętnością Czyżyszki zwaną niegdyś do dziedzictwa zeszłego Piotra Kluczewskiego przynależną w powiecie Wileńskim położoną, Dekretami Sądu Ziemskiego Powiatu Wileń. na usatysfakcyonowanie kredytorow do teyże majętności pretensye regulujących ustanowiony, po załatwieniu kwestyów akcessoryynemu stopniowi właściwych, za obwieszczeniem prawnie podanym, do kontynuacyi takowey czynności, w dniu 19 teraźnieyszego miesiąca decembra przystąpił, i ażeby strony procedujące odbywaniem produktow zaymowały się zalecił; iżby zatém kredytorowie i pretensorowie z pomienioney majętności szukający satysfakcyi, a takoż sukcessorowie wyż wyrażonego Piotra Kluczewskiego jeśli gdzie się nayduią, o złożeniu się niniejszego sądownictwa i rozpoczęciu czynności mieli wiadomość, a takoż, że tenże Sąd w mieście Wilnie exystujący, takową konkursową sprawę w następującym miesiącu decembrze teraźn. 1825 roku nieodmiennie wezmie do namowy, a na niestawających ammissyą uzna, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Sankt-Petersburskich Wiadomości, i w Kuryerze Litewskim, umieszczoną zawiadamia. Roku 1825 miesiąca nowembra 30 dnia.

Adam Dauksza Prez. Gr. Wileń. Exdyw.

Mateusz Sybutt Romanowicz Sędzia Ziem. Wileń. Exdywizor.

Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

3. Wyjeżdża za granicę do Państwa Austryackiego do miasta Lwowa, Wileńska obywatelka Barbara Freherowa z synem swoim po pierwszym mężu Michałem Gawacynim na rok jeden, dla wyszukiwania tam funduszow po zmarłym swym mężu Albrychcie Freherze.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 3 godz. 8 z rana	27 cal. 9,5 lin.	+ 0,5 stopni.	Poludniowy.	Pochmurno
	d. 4 — — —	27 — 8,3 —	+ 1 — —	Polndniowy.	Pochmurno

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 143.

Wilno dnia 4 grudnia v. s. 1825 Roku.

3.ᵛALEXANDER Pierwszy IMPERATOR Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Ignacemu Hutorowiczowi Łowczycowi w stopniu zeszłego Antoniego Hutorowicza, Marcinowi Janiszewskiemu Prezydentowi Sądów Granicznych Pttu Wileyskiego, Ignacemu Bohdanowiczowi Sędziemu 1go Departamentu Gubernii Mińskiey, Kazimierzowi Oskierce Prezydentowi Sądów Granicznych Pttu Wileyskiego, Teofili Wołłowiczównie Podkomorzance w assystencyi opieki, Jackowi Ludwikowi i Alexandrowi braciom, Annie in voto Girynowey i Karolinie siostrom Hutorowiczom Sukcessorom zeszłey Małgorzaty Hutorowiczowey, Franciszce Szymkowiczowey Sędziny Gran. Wileyskiey w assystencyi właściwey, Michałowi Legowiczowi, Barbarze z Oskierków Rodziewiczowey Podkomorzyny Pttu Borysowskiego, Eliaszowi Lewickiemu Adwokatowi subselliów Wilenskich, Paszkiewiczowi Profesorowi, Teressie z Oskierkow Chominskiey Chorążyney Zawileyskiey w assystencyi Opieki; Janowi Downarowi, Teodozyi z Mikulskich Oskierczyney Marszałkowey Pttu Wileyskiego, Szklennikowi w stopniu zeszłego Felkerzamba, Urbanowi Pieślakowi, Izabelli Laudziance, Janowi Kwiatkowskiemu Doktorowi Wileyskiemu, Leonardowi Buczyńskiemu, Kazimierzowi i Wiktoryi z Janowskich Skrzetuskim; WWOO. Bernardynom klasztoru Budsławskiego; WWPP. Benedyktynkom klasztoru Wileńskiego, szpitalowi Wileńskiemu Dzieciątka Jezus, szpitalowi Wileńskiemu chorych, JX. Symonowi Tracewskiemu Prałatowi katedry Minskiey Altaryście Głębockiemu, JX. Gince Proboszczowi Wołkołatskiemu, Xdzu Symonowi Gędźwille Proboszczowi Duniłowickiemu, XX. Dominikanom klasztoru Duniłowickiego, Skrzetuskim Sukcessorom zeszłey Franciszki z Janowskich Skrzetuskiey, Marcinowi i Tekli z Buynickich Wolskim Assesorom Sądu Niższego Borysowskiego, Sukcessorom zeszłey Szambellanowey Buynickiey, oraz dalszym wszystkim Kredytorom i Pretensorom pozew przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w miasteczku Budsławiu skutkiem Remissy Sądu Ziemskiego Wileyskiego sądzić się mający, z instancyi Urodzonego Jana Oskierki b. Marszałka Pttu Wileyskiego mieniąc i do zapisanego oświadczenia, wyniesionych pozwow, i naostatek zapadłego w roku idącym 1825 oktobra 19 dnia Remissyynego Dekretu odwołując się a w szczególności wynosi się oto: iż żałujący po zeyściu swoich Antecessorow skutkiem postanowionego działu między bracią, dostawszy na część swoją majątki Budsław, Zosin i Wierebje w Wileyskim Powiecie położone, ile obrócił starania ku ulepszeniu onych, tyle zarazem miał na naypierwszym względzie, aby należności Kredytorow z ufnością w ręku Delatora złożone, odebrały zadosyć uczynienie, lecz te wszystkie zabiegi z powodu zwiększającego się niedostatku pieniędzy wsteczny biorąc obrót, z ciągiem czasu nietylko że nieziściły dobrych chęci żałcego, ale nadto wywiązały dotkliwszą następność: opłata albowiem długów antecessorskich, zapomoga włościan, nakład każdoroczny na urządzenie ekonomiczne, były to pierwsze przyczyny nowego odłużenia się, a dołączone do tych praktykowane ciągle od lat kilku nieurodzaie, coraz bardziey obarczały massę funduszu, którą nakoniec ochraniając żałcy od ogólney roztraty przez pozyskane dekreta i zajęcie w tradycyą spełnić się mogącą, był znaglony szukać Remissy na Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla jednoczasowey ze wszystkiemi WW. Kredytorami rozprawy w zamiarze jakim powoławszy wszystkich przez zapozwy przed Sąd Ziemski Wileyski powodem położenia dóbr w jednym powiecie, roku dopiero idącego oktobra 19 dnia uzyskał Remissę Taxę i Exdywizyą wieczystą determinującą, przewodnictwem którey w terminie zakreślonym, gdy Sąd Exdywizorski na rozdział funduszow odłużonych do miasteczka Budsławia zebrał się, żałcy ze swey strony widzi siebie obowiązanym do powtórnego zaadcytowania wszystkich obżałnych Wierzycieli i Pretensorów, oraz wezwania do stanności dla przyjęcia satysfakcyi w miarę każdemu przychodzącey należności; zarazem też aby akuratnie obliczył się, znayduje nieodbitą potrzebę w pierwiastkowem przyyyściu nietylko żądać skomportowania opisow służących obżałnym Wierzycielom i Pretensorom, ale nadto z obżałną Podkomorzyną Rodziewiczową tradycyyną Possesorką majętności Zosina prosić obliczenia się z pobieranych intrat na rzecz summy dekretem sądzoney, ku czemu zmierzając przychodzi do Sądu Exdywizorskiego i prosi nadewszystko, inwentacyi dokładney dóbr Budsławia, Zosina i Wierebjow na taxę poświęconych sporządzenia i tych w stosunek Dekretu Remissyynego dostateczny fundusz posiadającemu w administracyą oddania, na utrzymanie żałcego dworu i sług, oraz plenipotenta massy funduszu przeznaczenia, komportacyi po wszystkich Kredytorach i Pretensorach na dwu niedzielną persystencyą do kancellaryi Ziemskiey Wileyskiey uznania, i do stanności przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego wezwania, terminu powtórnego zjazdu w nayrychleyszym czasie zakreślenia, obżałowaney Rodziewiczowey iżby dostateczny wybor intrat z folwarku Zosina przyniosła i obliczyła się nakazania, z resztą decydowania tego co z natury interessu w akcessoryynym przyyściu wypadać będzie, salva melioratione żałoby.

Roku 1825 nowembra 14 dnia. Woźny świadczę iż tego autentycznego pozwu kopije z onym zgodne od instancyi JW. Jana Oskierki Marszałka Pttu Wileyskiego po JWW. i WW. oraz Duchownych powynaszane mianowicie: po Teressę z Oskierkow Chominskę Chorążynę Zawileyską, Kazimierza Oskierkę Prezydenta Sądów Gran. Pttu Wileyskiego, Barbarę z Oskierków Rodziewiczowę Podkomorzynę Pttu Borysowskiego, Teodozyą z Mikulskich Oskierczynę Eliasza Lewickiego, Jana Kwiatkowskiego ich Plenipotentowi Wmu Onufremu Oziębłowskiemu, po Ignacego Hutorowicza Łowczyca, Franciszkę Szymkowiczowę Sędzinę, Xdza Symona Tracewskiego Prałata Katedry Minskiey, W. Antoniemu Kowerskiemu Plenipotentowi, po Michała Legowicza, Xięży Dominikanow Duniłowickich Xdza Symona Gędźwiłlę Plebana Duniłowickiego, W. Janowi Wyszomirskiemu Plenipotentowi, po Sukcessorow Małgorzaty Hutorowiczowey, WWOO. Bernardynow konwentu Budsławskiego, W. Wincentemu Borsukowi Ple-

nipotentowi oczewisto w ręce na Sądach podawałem, a zaś JWW. i WW. Izabelli Laudziance, Wincentemu Szkleonikowi w stopniu Felkerzambow, Xdzu Bazylemu Gince Plebanowi Wołkołatskiemu, Marcinowi Janiszewskiemu Prezydentowi Sądow Gran. Pttu Wileyskiego, Maciejowi i Tekli z Buynickich Wolskim b. Assesorom, Kazimierzowi i Wiktoryi z Janowskich Skrzetuskim, toż sukcessorom Franciszki z Janowskich Skrzetuskim, Teofili Wołłowiczównie, Paszkiewiczowi Professorowi, Urbanowi Pieślakowi, Leonardowi Buczynskiemu, Janowi Downarowi, WWPP. Benedyktynkom klasztoru Wilenskiego, Szpitalowi Wilenskiemu Dzieciątka Jezus, Szpitalowi Wilenskiemu chorych; do drzwi Sądowych w mieście Budsławiu przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w miasteczku Budsławiu skutkiem Remissy Sądu Ziemskiego Wileyskiego exystujący, przybiłem i do stanności przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego wszystkich Kredytorow i Pretensorow wezwałem.

Jan Dunin Siemaszko Woźny Ziem. Pttu Wileyskiego i Exdywizorskl.

Roku 1825 nowembra 14 dnia. Przedemną niżey podpisanym urzędnikiem, stawając osobiście JP. Woźny w górze wyrażony kwit relacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał. Swiadczę Stanisław Swiętorzecki Sędzia Z.P.W.

Takowy Pozew wolno drukować Dnia 27 listopada 1825 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział dóbr JW. Jana Oskierki b. Marszałka Ptu Wileyskiego Dekretem Remissyynym Sądu Ziemskiego tegoż powiatu dnia 19 oktobra idącego 1825 roku nastałym wyznaczony, w terminie przez tenże wyrok zakreślonym do miasteczka Budsławia w Mińskiey Gubernii w powiecie Wileyskim sytuowanego zjechał, czynność sobie przyporuczoną rozpoczął; a załatwiwszy między stronami akcessoryyne kwestye, komportacyą tak na debitorze jako też na wszystkich kredytorach uznał i oną złożyć dnia 3 decembra teraźnieyszego roku do Kancellaryi Ziemskiey Wileyskiey na cztero-niedzielną persystencyą zalecił; po czém rozprawę oczewistą dnia 4go januaryi następnego 1826 roku w tymże samym miasteczku Budsławiu napocząć zadeklarowawszy, wszystkich kredytorów przez ninieyszą awizacyą o tém zawiadamia, skutkiem czego ażeby w pomienionym terminie ciż kredytorowie z dopominkami swojemi do massy funduszu JW. Oskierki Marszałka regulującemi się przychodzili, pod utratą rzeczy obowiązuje. Działo się w Budsławiu 1825 roku dnia 16 nowembra.

Stanisław Swiętorzecki Prezydujący Exdywizor.

Ignacy Jaźwiński P. Z. P. Wiley.

Justyn Chomski P. Z. P. Wiley. Exdywizor.

Marcin Bądzkiewicz Exdywizorski Regent.

---

3. Wędle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym i Szlachetnym Łukaszowi Borowskiemu, jakiego bądź imienia Jęmielitemu, byłemu Pruskiemu kancelarzyście Kupfander jakich bądź imion, Mordkowiczowey z Popław, Olszewskiemu z Olszewa, Janowi Tworowskiemu, z Brzeznicy, Rotmistrzowi woysk Pruskich Michelisowi, Unterofficerowi woysk tychże Krystyanowi Arendtowi, Maciejowi Chorominskiemu, z Kocow Basi parafii winna, Rotmistrzowi woysk Pruskich Podszarlemu, Franciszkowi Skłodowskiemu, jakiegobądź imienia Sokolnickiemu, Rotmistrzowi dawnych woysk Polskich Ignacemu Umińskiemu, jakiego bądź imienia Szycowi Stolarzowi przy bataljonie Pruskim, Wachmistrzowi tychże woysk Pruskich Dobrykowi, byłemu towarzyszowi woysk tychże Gisatisowi, Samuelowi Hermingowi kowalowi, jakiego bądź imienia Kacelbachowi Officyaliście celnemu z Raygroda, żołnierzowi Inwalidow Kibelskisowi, jakiego bądź imienia Konachiewiczowey, jakiego bądź imienia Markowskiemu z Markowa podporucznikowi, jakiego bądz stanu i znaczenia Michałowi Nauboratisowi, Franciszkowi Poletyle z Domanowa, Aptekarzowi Ratayskiemu, Akcyznikowi Rosocha, kupcowi Królewieckiemu Szeresowi, byłemu Oberamtmanowi Branskiemu Uklanskiemu, jakiego bądź imienia Pannie Cyglerownie z Reysen, byłemu Pruskiemu Branskiemu Kreyzowemu Sądowi czyli temu kogo interes jego dotyczeć się może, i Starozakonnym Josielowi Szubowiczowi, Berkowi Szubowiczowi, Moszkowi Jankielowiczowi byłym rzeźnikom w Bransku, i byłemu tamże mieszkańcowi Szmuyłowi Beniaminowi, oraz Ickowi Josielowiczowi Apelbaumowi, niemniey dalszym wszystkim jakich bądź nazwisk i rodzaju Kredytorom lub Pretensorom zeszłego Majora woysk Pruskich Frydryka Cyglera, pozew przed Sąd Główny 2go Departamentu Obwodu Białostockiego z instancyi Starozakonnego Abrama Leybowicza Rafałowskiego, kupca i obywatela miasta Białegostoku wynosi się oto: Zmarły w 1802 roku w mieście Bransku Major woysk Pruskich Frydryk Cygler zostawiwszy majątek z domu w tymże mieście położonego, i ruchomości składający się, prócz hypotekowanych na tymże domie zostawił wiele innych jeszcze długow za karteczkami, obligami, rachunkami, i na zastawy rozmaitych rzeczy różnym osobom winnych, tak że massa ze sprzedaży rzeczonego domu i znalezionych ruchomości zebrana, w małey nawet części na zaspokojenie pierwszych Kredytorow niewystarczała, co dało powod tymże Kredytorom ustanowienia processu konkursowego, który gdy się w czasie Rządu Pruskiego nieskończył, przez dwa Dekreta Remissyyne Sądu Głównego Białostockiego 1810 d. 28 septembra i 1822 r. także d. 28 7bra zapadło, na ostateczne rozsądzenie do wyznaczonego tym końcem Sądu Exdywizorskiego odesłany został, od jakowego Sądu lubo zapozwani teraz przez wydane w Gazetach krajowych i zagranicznych obwieszczenia, o działaniu jego, i zamiarze oczewistego wyrokowania byli zawiadomieni, i do niego niestawali, nabywszy pożywający od hypotekowanych prawo pierwszeństwa mających i realnieyszych Kredytorow należytoich w massie rzeczonego Majora Cyglera, lubo otrzymał w roku bieżącym dnia 10 apryla Dekret oczewisty Sądu Exdywizorskiego summę rubli srebrnych 3443 kopiejek $43\frac{2}{}$ do odebrania z depozytu po regencyi Białostockiey pod zawiadowaniem Sądu Głównego Białostockiego będącego żałującemu przysądzający, że

jednak takową summę za pośrednictwem tylko ewikcyi odebrać ma, przeto celem uprzątnienia wszelkich w tem interessie obojętności, pozywa żałujący wszystkich, którzy się tylko kiedykolwiek Kredytorami i Pretensorami Majora Cyglera bydź mienili, lub dotąd jeszcze sądzą mieć prawo, lub wreszcie ich Sukcessorow przed Sąd Główny Białostocki, w terminie prawnym za niedziel cztery od datty ninieyszego pozwu wypadającym, żądać będzie: O zatwierdzenie Dekretu oczewistego Sądu Exdywizorskiego massy Cyglera w dniu 10 apryla 1825 roku w mieście Białymstoku zapadłego, i w skutek tegoż, o przyznanie żałującemu prawem własności summy depozytalney do teyże massy należącey rubli srebrnych 3443 kopiejek $43\frac{3}{4}$. O uznanie za niepotrzebną i znikczemnienie wszelkiey ewikcyi za posrzednictwem którey tę summę żałujący odbierze, o wskazanie i zapisanie na pozwanych, i wszystkich dalszych realnych i nierealnych Kredytorach Majora Cyglera amissyi czyli wiecznego upadku ich pretensyi, ile przez dwudziestoletnie więcey milczenie samą prawną dawnością umorzonych, ze Starozakonnym zaś Ickiem Apelbaumem o złożenie na wstępie sprawy paręki naymniey do summy rubli srebrnych 1500 i zniksczemnienie jego pretensyi, o sądzenie na wszystkich pozwanych kosztow prawnych, i oto co się przy sprawie wnosić będzie, z wolną poprawą pozwu.

Roku 1825 nowembra 10 dnia. Woźny świadczę iż tego pozwu kopii trzy dla umieszczenia w Gazecie Petersburskiey, Moskiewskiey, Warszawskiey, Kuryerze Litewskim, i w Gazecie Berlińskiey, do Redakcyów tychże Gazet przesłałem, szóstą zaś do drzwi Sądowych przybiłem, a siódmą Star. Ickowi Apelbaumowi mieszczaninowi Białostockiemu do rąk wręczyłem. Woźny Sądu Głgo Obwodu Białostockiego Stefan Sokołowski.

Roku 1825 mca nowembra 12 dnia. Sąd Główny Departamentu 2go Obwodu Białostockiego zgodność niniejszey kopii pozwu z Autentykiem w tem Sądzie zeznanym i w xięgi zapisanym przy wyciśnieniu Skarbowey pieczęci poświadczając, wolne podanie oney do publicznych Gazet dla obublikowania stronie zostawuje.

Assesor Franciszek Grodzki.
Sekretarz Jan Kniażyński.

Wolno drukować dnia 21 listopada 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

2. Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego zawiadamia Kredytorow i Pretensorow W. Franciszka Rewkowskiego b. Deputata Pttu Oszm. iż Dekret oczewisty w sprawie tychże Kredytorow w dniu 9 następującego mca decembra 1825 r. będzie ogłoszony. Ru 1825 gbra 30 d. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

P L A N

Do 29tey Loteryi Klassyczney Królestwa Polskiego, złożoney z 28,000 Numerów, z których jest 12,500 wygrywających losów, na 5 Klass podzieloney.

Stawka 125 złotych.

1 Klassa 12 zł.

1. Los — —	8,000
1. — — —	3,600
1. — — —	1,800
1. — — —	1,400
2. — à 750.	1,500
4. — — 500.	2,000
10. — — 250.	2,500
20. — — 200.	4,000
40. — — 100.	4,000
120. — — 60.	7,200
1.200. — — 15.	18,000
1,400. Losów —	54,000
1,200. Losów bezpłatnych do 2 klassy	40,800
	94,800

2 Klassa 18 zł.

1. Los — —	9,000
1. — — —	4,000
1. — — —	2,000
1. — — —	1,500
2. — à 1,000.	2,000
4. — — 750.	3,000
10. — — 500.	5,000
20. — — 250.	5,000
40. — — 150.	6,000
120. — — 90.	10,800
1,000. — — 35.	35,000
1,200. Losów —	83,300
1,000. Losów bezpłatnych do 3 klassy	62,000
	145,300

3 Klassa 25 zł.

1. Los — —	10,000
1. — — —	5,000
1. — — —	2,500
1. — — —	2,000
2. — à 1,200.	2,400
4. — 1,000	4,000
10. — — 750.	7,500
20. — — 500.	10,000
40. — — 250.	10,000
120. — — 150.	18,000
1,000. — — 65.	65,000
1,200. Losów —	136,400
1,000. Losów bezpłatnych do 4 klassy . . .	101,000
	237,400

4 Klassa 35 zł.

1. Los — —	12,000
1. — — —	7,000
1. — — —	4,000
1. — — —	2,500
2. — à 2,000.	4,000
4. — 1,200.	4,800
10 — 1,000.	10,000
20. — — 750.	15,000
40. — — 400.	16,000
120. — — 250.	30,000
1,000. — — 90.	90,000
1,200. Losów —	195,300
1,000. Losów bezpłatnych do 5 klassy	140,000
	335,300

5 Klassa 35 zł.

1. Los — — — — — —	200,000.
1. — — — — — — —	100,000.
1. — — — — — — —	50,000.
1. — — — — — — —	30,000.
2. — — — — — à 20,000.	40,000.
4. — — — — — 15,000.	60,000.
8. — — — — — 10,000.	80,000.
16. — — — — — 5,000.	80,000.
30. — — — — — 2,500.	75,000.
40. — — — — — 2,000.	80,000.
208. — — — — — 1,000.	208,000.
328. — — — — — 500.	164,000.
1,460. — — — — — 200.	292,000.
5,400. — — — — — 150.	810,000.
7,500. Losow — — — — —	2,269,000.

REKAPITULACYA.

Dochód.		Rozchód.	
28,000. Los fl. 12	336,000.	1,400. Losów	94,800
26,600. —— 18	478,800.	1,200. —	145,300.
25,400. —— 25	635,000.	1,200. —	237,400.
24,200. —— 35	847,000.	1,200. —	335,300.
23,000. —— 35	805,000.	7,500. —	2,269,000
		Na korzyść ubogich . . .	20,000.
	3,101,800.		3,101,800.

)1(

OBWIESZCZENIE.

1. Za zezwoleniem Naywyższey władzy, zaręczeniem wypłaty przez Kommissyą Rządową przychodów i skarbu, i pod dozorem dyrekcyi jeneralney loteryi Królestwa Polskiego, ustanowiona jest 29 loterya klassyczna, składająca się z 28,000 numerów, z których 12,5oo losow w 5ciu klassach w art. 6 wymienionych, jest wygrywających; tudzież summa zł. pol. 2o,ooo na wsparcie dla ubogich pod opieką towarzystwa dobroczynności Warszawskiego zostających.

2. Wygrywający w czterech poprzednich klassach naymnieyszą kwotę, oprócz teyże kwoty pieniężney, dostanie jeszcze los bezpłatny do następney klassy.

3. Losy drukowane są z numerami i podpisem dyrekcyi loteryyney, upoważnione pieczęcią teyże dyrekcyi, tak, iż we środku tylko będący numer i imie kollektora na boku, pisane będą; takie tylko losy i ich części są ważne, i za takie dyrekcya ręczy.

4. Stawka przyymowana będzie w srebrney kurs w kraju mającey monecie, i w takieyże wygrane kwoty płacone będą.

5. Na pierwszą klassę stawia się złp. 12, na drugą złp. 18, na trzecią złp. 25, na czwartą złp. 35, na piątą złp. 35.

6. Ciągnienie w następujących terminach oznacza się.

	1szey	klassy	dnia	6	lutego	1826 r.
	2giey	—	—	6	marca.	—
	3ciey	—	—	4	kwietnia.	—
	4tey	—	—	5	maja.	—
rozpoczęcie	5tey	—	—	5	czerwca.	—

W ciągnieniu piątey klassy, w pozostałych w kole po odciągnieniu 4tey klassy 23,000 losow, odciągniętych zostanie 7,5oo numerów i tyleż stosownie do planu kwot wygrywających, reszta zaś pozostałych numerów, uważane będą jako przegrywające.

7. Od każdey wygraney kwoty dziesięć od sta potrącać się będzie.

8. Kollektorowie mają prawo od każdego losu całkowitego brać w każdey klassie dla siebie po gr. pol. 15 od wpisu, i tak w proporcyą, czwartą część wpisowego od każdey ćwierci losu, prócz tego od każdych sześciu złotych wygranych, po groszy polskich pięć.

9. Numera w jedney odciągnięte klassie, do następnych należeć nie mogą, lecz każdy gracz u swego kollektora nowych dostać może losów, za opłatą jednak klass poprzedniczych, i tak: kto do drugiey klassy los nowy bierze zapłaci złp. 3o, do trzeciey złp. 55, do czwartey złp. 90, do piątey całkowitą stawkę czyli złp. 125.

10. Kollektorowie losy niesprzedane lub nieodmienione, powinni w takim czasie do dyrekcyi loteryy odesłać, aby u niey naypóźniey na dni trzy przed ciągnieniem każdey klassy znaydowały się, późniey bowiem nadesłane, na rachunek tego zostaną, na kogo zapisanemi były, wczem żadne usprawiedliwienie przyjętém nie będzie. Dla uniknienia zaś nieprzyjémności, winni są kollektorowie wyraźnie na kopercie zapisać dzień oddania expedycyi na pocztę.

11. Po odciągnieniu każdey klassy, losy niewyszłe zamienionemi być powinny u kollektorów na następną klassę, a to naypóźniey na dni ośm przed terminem do ciągnienia oznaczonym, za okazaniem losu z poprzedzającey klassy: nieodmienione bowiem, jako opuszczone uważane, innym osobom sprzedane zostaną, a twierdzenie, iż kollektor kredytował stawkę bez wydania losu, przy wyniknąć ztąd mogącey kwestyi, na żadną uwagę zasługiwać nie będzie, i wygrana temu tylko przyznana i wypłacona zostanie, kto do niey udowodni prawo przez okazanie posiadanego z klassy właściwey losu: gdyby atoli gracz, udając się w czasie przepisanym do swego kollektora, losu do zamiany na następną klassę niedostał, ma się oto zgłosić do dyrekcyi przed ciągnieniem teyże klassy, z przyłączeniem tak losu z poprzedzającey: na dowód że był opłacony, jako też i opłaty następney klassy, a wtenczas z dyrekcyi odbierze los; zgłaszający się zaś po odbytem ciągnieniu, lub bez formalności dopiero przepisanych, sam sobie przypisze utratę wygraney.

12. Wygrane pieniądze zapłacone będą w Warszawie, zaraz po ogłoszeniu drukiem tabelli wygranych numerów, na prowincyi zaś naydaley w trzy tygodnie od daty tegoż ogłoszenia, a to za złożeniem oryginalnego losu wygrywającego u tego kollektora, u którego tenże los wziętym był, gdyby kto u kollektora zaspokojonym nie był, ma się zgłosić natychmiast do dyrekcyi z przyłączeniem losu wygrywającego z właściwey klassy, a oryginalnie z dyrekcyi wydanego bez żadnych przekreśleń.

13 Ani stawione pieniądze, ani wygrana, nie mogą być pod żadnym względem przyaresztowane, wyjąwszy, gdyby kto jakim przypadkiem los przez siebie zakupiony zgubił lub miał takowy sobie skradzionym, o czem kollektora lub dyrekcyą jeneralną loteryi zawiadomić powinien i to koniecznie przed ciągnieniem tey klassy, do którey los utracił.

14 Mieszanie numerów i ciągnienie onych przez dwie sieroty odbywać się będzie publicznie w domu loteryynym, w przytomności osób od Naywyższey władzy do tego przeznaczonych.

15 Dyrekcya ręczy tylko za takich kollektorów, którzy mają patenta i instrukcye formalne, a które na żądanie każdemu okazać są obowiązani, kollektorowie zaś za swych sub-kollektorów i wszystkich, którym do sprzedania powierzą losy, winni są zaręczyć.

16 Dyrekcya dając kollektorom do sprzadaży ćwierci losów, takowych, chociażbyktóra z nich sprzedaną niebyła, napowrót nie przyymie.

17 Wszelkie listy i pieniądze od kollektorów po prowincyach, do dyrekcyi powinny być franco przesyłane, kollektorowie po prowincyach od kwot na losy u nich wzięte wygranych, i przez nich wypłaconych, mają prawo potrącić wygrywającemu porto, a to podług przepisów dla dyrekcyi poczt wydanych.

18 Wszelkie losy wygrane, na dowód że takowe opłacone zostały, kollektorowie do dyrekcyi loteryi odesłać powinni.

19 Gdyby kto o wygrane pieniądze w ciągu trzech miesięcy od dnia zakończenia ciągnienia tey klassy, w którey wygrana padła nie zgłosił się, utraca prawo do wygraney i takowa oddaną zostanie na korzyść szpitali krajowych.

20 Osobom za granicą Królestwa Polskiego zamieszkałym, a w niniejszą loteryą grającym, zabezpiecza się wolność wyprowadzenia wygranych pieniędzy, bez żadney inney, prócz w planie wyszczególnioney opłaty, lecz w gatunkach monet prawem ostrzeżonych.

W Warszawie dnia 16 listopada 1825 roku.

DYREKCYA JENERALNA LOTERYI KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. *J. Gebhard.*